KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Października. — Rok 1839. Poniedziałek.

№ 266.

Jutro, Ś. Brygida. v. s. Ś. Jan Ewanielista.

Nowe-miasto i ulica Freta napełnione były wczoraj pobożnym Ludem, w czasie wieczornej uroczystej Procesji z kościoła XX. *Dominikanów* odbytej, przy asystencji licznego *Różańcowego* Bractwa. Celebrował JW. JX. *Chmielewski* Biskup Sufragan Administrator A. Warz. W kościele XX. *Augustjanów* w czasie summy Amatorowie i Artyści grali Mszą *Szydermaiera* in C. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą Nr 31 J. *Elsnera*, Graduale, Ofertorjum i Benedictus M. *Krogulskiego*. — Jenerał iazdy, Członek Rady Stanu Hrabia *Ożarowski*, wrócił z Petersburga. — Osoba która nie mogła zdążyć do Warszawy, na licytacją ogłoszoną na loże 1° piątra, o której w wczorajszym Kurjerze była wzmianka, oświadczyła gotowość ofiarowania zł. 800 za takąż ložę. Znakomita osoba, znana z szlachetnych uczuć dla dobra cierpiącej ludzkości, powziąwszy o tem wiadomość, natychmiast odstąpiła swej loży, i tym sposobem raczyła się przyczynić do powiększenia funduszu na nieszczęśliwych nadwiślan. — Księgarnia S. *Orgelbranda* otrzymała nowy transport Książek do *Nabożeństwa*: Modły dla użytku prawowiernych Chrześcjan, przez X. B. *Fenelona*, zł. 14. BÓG Najwyższe Dobro czyli Mowa nabożnego Chrześcjanina, nowa edycja, zł. 14. Książka do Nabożeństwa dla Chrześcjan Katolików przez X. J. *Sznejdera*, Kano: i Spowiednika Króla Saskiego, zł. 14. Moie zbawienne Godziny czyli wzniesienie uczuć do BOGA, przez X. M. *Haubera*, zł. 14. Dzień Chrześcjanina Katolika, przez X. T. de *Lamennais*, przełożył z francuzkiego X. T. *Kiliński*, zł. 14; toż dzieło większe wydanie, zł. 20. Zbiór Modlitw dla Dzieci, zł. 2 1/2. — W numerze 22 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, między innemi artykułami znajduie się: O zaprowadzeniu po wsiach wspólnych pieców do wypiekania chleba i suszenia różnych przedmiotów. — Człowiek trudniący się rozwożeniem drzewa, onegdaj zostawił konie z wozem i poszedł do szynku; tymczasem konie pobiegłszy do stajni, siedzącego przed nią Jana *Kasprzykowskiego*, lat około 60 maiącego, wyrobnika, tak mocno potrąciły, że na miejscu zabitym został. — *Warszawa* zwykle nieco wyludniona w ciągu lata, wraca znowu do zwyczajnego składu zimowego. Znakomite Osoby zjeżdżaią się codziennie od wód, z zagranicy, albo ze wsi, a opóźniaiący się ieszcze z powrotem, co chwila są spodziewani. Już wczoraj to pomnożenie liczby mieszkańców było widoczne na ulicach tutejszej stolicy. O godz: 1szej z połud: licznie zebrani Amatorowie przygotuiący się na widowisko *Koncertowo-obrazowe*, odbyli w *sali ochrony*, iedną z przedostatnich prób śpiewu: dziś konferencja *obrazowa*. Gdy rozjaśniło się po południu (bowiem ranek był posępny), zaludniły się wszystkie spacery. W *Łazienkach Królewskich* było liczne zebranie. W *Saskim Ogrodzie* Goście, a szczególniej Damy, przedstawiały w ubiorach swoich ciekawą *mozaikę* rozmaitego rodzaiu materji zimowych i letnich; była to nieiako *krizys* zimowa, przesilenie się iedwabiu z muślinem. *Uroczystość Flory* sprowadziła do ogrodu *Rembaczewskiego* więcej niż 300 osób. Rzeź kwiatów była okropna; gościnny Gospodarz rozdał między Damy 100 najpiękniejszych bukietów. Była to grzeczność w prawdziwym *stylu kwiecistym*. Nie na tem ieszcze zakończyła się zabawa: urozmaicił ią kurs *Szybkobiegaczy*, z których ieden wystąpił *ślepy* (miał oczy zawiązane). *Niósł ślepy kulawego, dobrze im się działo*, mówi przypowieść; tu o ileśmy zrozumieli, ślepy chciał rej wodzić i prześcigać dobrze widzącego. Na większą chwałę wszelkich praw natury i loiki, *światło* odniosło tryumf nad *grubą ciemnotą*. Nowy Kupidon ruszył z miejsca w pogoń za szybkobiegaczem, i...... wprost nosem

uderzył o drzewo. Że iednak nie wiele poniósł szwanku, scena ta mocno zabawiła obecnych: na tem mógł był przestać *non bis in idem*. — W Wielkim teatrze przedstawiona wczoraj pierwszy raz Drama *Ludwika Linierol*, należy do najnowszych a dobrze przyjmowanych w pierwszym teatrze francuzkim w Paryżu. Po iej ukończeniu na naszej scenie, przywołano JPannę *Estellę Możdżeńskę*, oraz JPP. *Komorowskiego* i *Kudlicza*. Zapytano o tłumacza; i tą pracą przysłużył się Artysta dram: *Jasiński*. W Rozmaitości ciągle dobry humor panował; przywołani, po *Kretoszu* JPP. *Maiewski*, *Panczykowski*, *Jasiński*; po *Wezbraniu Wisły* Wszyscy, i oddzielnie JP. *Stolpe*, JPanna Paulina *Riwoli*, i JP. *Jasiński*; po *Icku* JPanna Paulina *Riwoli*, JP. *Panczykowski*, JPani *Chomanowska*.

Anglja. — Londyńskie pisma donoszą, iż Rząd angielski oznajmił francuzkiemu o bliskich zaślubinach Królowej *Wiktorji* z Xięciem *Koburgskim*. — Statek parowy *Sirjus* odbył niedawno drogę z *Petersburga* do *Londynu* w przeciągu 8 dni, łącznie z czasem swoiego pobytu w *Kopenhadze*. — Admirał *Stopford* Dowódca eskadry na morzu śródziem:, ma być mianowany Gubernatorem szpitalu grenwiszskiego, dowództwo nad eskadrą otrzyma Admirał *Fleming*. — Z oddziału Anglików o których głoszono, iż po bitwie pod *Andoainem* (w wrześniu 1837), zostali przez Karlistów zabici, zdaie się, że wielu ieszcze żyie. Karliści używali ich do prac w warowniach, teraz zaś ieńcy odzyskali wolność. 27 tych nieszczęśliwych wróciło iuż do Anglji, inni przybyli w najdotkliwszej nędzy do *Bordo*. — Na zimę wielu bogatych Anglików z żonami i dziećmi maią wyiechać do różnych kraiów, a szczególniej do Włoch.

Francja. — Z powodu zdrożenia żywności, podwyższono kredyt Ministra wojny o 2,643,000 fr. Kredyt Ministra handlu podwyższono o miljon fr. celem popierania rybołostwa na morzu. — Jenerał *Bertrand* wrócił z Antylów do *Paryża* — Niektóre dzienniki zapewniaią, iż Xiążę *Dekaz* udaie się do *Madrytu*, celem zawarcia związku małżeńskiego między starszym synem *Don Karola*, a młodą Królową *Izabelą*, aby tym sposobem raz na zawsze zapobiedz rozruchom wyniknąć mogącym z strony Karlistów. — Od kilku dni uważaią czynność nadzwyczajną u Hrabiego *Toreno*, bawiącego teraz w *Paryżu*. Wszyscy znakomici kapitaliści zgromadzaią się u niego, zapewne w celu zawarcia wielkiej pożyczki. Hrabia *Toreno* wyieżdża wkrótce do *Madrytu*. — Wkrótce zacznie wychodzić 6 nowych pism oppozycyjnych, za to ministerstwo zaprowadzi gazetę rządową. — Bej Tunetański iest bardzo zniechęcony z przyczyny wiadomości o przyieździe Xięcia *Orlean:* do Afryki. Bej zgromadził około 20,000 wojska, iedną połowę tegoż wysłał do *Kef*, drugą do *Bizerty*. Powszechnem iest życzeniem w *Tunecie*, aby załatwiono drogą układów niesnaski z Francją. W *Filipwil*, nowem mieście prowincji algierskiej, grasuią ciągłe zarazy. — Policja zdołała aresztować kilka osób w *Paryżu*, które przylepiły buntownicze odezwy. — Jeden z dzienników donosi, iż Marszałek *Sult* podpisał już dokument uznaiący Rzeczpospolitą *Texas*.

Hiszpanja. — Hrabia *Las Nawas* wniósł w Izbie Deputow:, aby Minister uwłaczaiący ustawom, został śmiercią ukarany. — Królowa uznała rozporządzenie ogłoszone przez *Espartera*, według którego dobra zabrane Karlistom, zostaią tymże zwrócone, a prawo konfiskaty nadal zniesione. Królowa oświadczyła także, iż chce wydać amnestję zupełną, iak ieszcze nie było przykładu w żadnym innym kraiu. — Bataljony karlistowskie, które poddały się w *Estelli*, zostały odprowadzone do *Puente la Reina*, gdzie doznały iak najprzyiaźniejszego przyięcia. — W *Biskai* utworzył się oddział geryllasów pod dowództwem *Zabala*. — 23 z. m. Karliści znajduiący się w lazarecie w *Baionie*, chcieli ratować się ucieczką, lecz siła zbrojna zniweczyła ich zamiary. — Xiążę *Wiktorji* ma przybyć na ziemię francuzką do *Baiony*, dla odebrania orderu legji honor:. — Mieszkańcy *Bergary* zamyślaią wznieść pomnik na miejscu, gdzie

został podpisany traktat między *Esparterem* i *Marotem.* — Depesza telegraficzna donosi: *Sagara* 23 z. m. obsadził *S. Žuan de las Abadesas*; warownia *Kampredon* trzymała się ieszcze 24 z. m. Hrabia *Espań* miał stanowisko pod *Olotem*, Jenerał *Karbo* pod *Wich.* Dowódca z *Kamperdon* donosi, iż Karliści cofnęli się 24 z. m. i zaniechali oblężenia warowni. *Waldez* maszeruie do *Bergi.* — Podczas wojny domowej, było u Karlistów 6 Naczelników: *Zumalakarregui*, poległy na polu bitwy; *Moreno* zabity niedawno w *Werze* przez własnych żołnierzy; *Eguia*; *Willarel*; Infant *Don Sebastjan*, bawiący obecnie w Francji i *Maroto*; u Izabellistów było 7 Naczelników: *Saarfield*, zamordowany w *Pampelunie*; *Waldez*, dowodzący w Katalonji; *Kwesada*, zamordowany w *Madrycie*; *Rodil*; *Mina* zmarły w *Barcelonie*; *Kordowa* i *Espartero.* — Królowa przesłała *Esparterze* dyamentowy klucz szambelański; gdy wróci do *Madrytu*, ma otrzymać order *złotego runa.* — *Kabrera* ma ieszcze pod swoiem dowództwem 10,000 piechoty i 1,200 iazdy.

Turcja. — Posłowie europejscy w 2giej nocie do Wice-Króla, przyrzekaią temuż dziedziczność w *Egipcie* i *Arabji*, byleby wydał flotę tureck[illegible]; aż do czasu otrzymania od niego odpowiedzi, kroki woienne, z strony Turcji, nie nastąpią. Mniemaniem iest powszechnem, iż Wice-Król nie przyjmie ofiarowanych mu warunków, gdyż mało wierzy aby Mocarstwa europejskie chciały zbrojnie wmięszać się w iego sprawę. — Lord *Ponsonby* zażądał niedawno aby pozwolono flotom angiel: i francuz: przezimować na morzu *Marmora*, lecz Dywan odmówił. — Pożar wybuchły 8 z. m. w *Salonice*, trwał przez 17 godzin; 1000 domów stało się pastwą płomieni. Ogień wszczął się przypadkiem w pokoiu Cyrulika. — Z *Alexandrji* piszą pod dniem 7 z. m: Zabiegi Wice-Króla przyniosły iuż owoce. *Hafiz* Basza *przeszedł z resztą swoiej armji* na stronę *Ibrahima*, podobnież *Hadszy Ali* Basza, dowodzący w *Koniah*, *przeszedł z korpusem rezerwy*, liczącym 30,000 ludzi. Rząd egipski wprawdzie tej wiadomości ieszcze nie ogłosił, mimo to, wszyscy są przekonani, że iest prawdziwą. Galjota egipska odpłynęła do *Alexandretty*, celem zabrania ztamtąd 2ch wspomnionych Baszów. Zdaie się, iż Wice-Król chce dowieść światu iako Turcy dobrowolnie oświadczaią się za iego sprawą. Skarb egipski iest bardzo wycieńczo.ny. — Żołnierze tureccy w *Alexanorji* są zniechęceni i często staczaią walki z Egipcjanami. — Flotty europejskie maią niezawodnie odpłynąć do *Alexandrji.* — *Nadir* Bej przysłał Aienta do Wice-Króla *Egiptu* z prośbą, aby mu dopomógł do odzyskania tronu w *Stambule.* Wice-Król przeczytał list spokojnie, potem go rozdarł i zawołał z śmiechem: „Nie pojmuię iak ten człowiek, który dawniej był giaurem i którego 3-kroć z Egiptu wypędziłem, śmie nazywać się potomkiem naszych Sułtanów!” Taki był koniec missji *Nadira* Beia.

Rozmaitości. — *Žorž Zand* czyli Pani *Dudewo* oddała dyrekcji teatru francuzkiego, dramme, która iednogłośnie została przyjętą. Dzieło to ma zawierać wiele piękności. — Część drogi bitej na górze *Symplon* w Szwajcarji, została zupełnie zniszczoną w skutek wylewu *Rodanu.* — W bliskości *Liwerpolu* po upływie morza, został na brzegu złowiony wieloryb, maiący 24 stóp długości i 13 stóp obwodu. — Niedaleko *Hildburghausen* miano przez kilka tygodni widok palącej się góry. Ogień przez cały ten czas niszczył korzenie drzew na górze *Gleichberg*, a ponieważ kopanie rowów nie pomogło, przeto w końcu musiano płomienie ugasić wodą. — W menażerji Pana *Wan Aken* w Hollandji, teraz tygrysica wydała na świat młode rzadkiej piękności, którego ojcem był Lew z tejże menażerji. — W *Orleanie* w zeszłym miesiącu, umarła Pani Karolina *Winjot*, przeżywszy lat 85, uznana w całej tameczne okolicy iako wzorowa Niewiasta, z tego powodu, iż przez całe życie z nikim się nie kłóciła, nikogo nie obmawiała, a pogodziła kilkanaście tysięcy waśniących się osób. Nazywano ią Patryarchinią sę-

dziów pokoiu. Utraciła męża (kupca) gdy miała lat 25, i do zgonu została wdową, żyiąc z szczupłogo pozostałego maiąteczku.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hurko Jenerał Lejt: Naczelnik Woien: Gub: Lubel: z Drezna; Zenett Jenerał Prowjantmejster z Lublina; Offenberg Baron Jenerał Lejtn: z Krasnostawu; Blen Pułkow: Wojsk Angiel: z Moskwy; Święcicki Jul: Dzie: z Suchodoły; Czerkowski Józ: Dzie: z Wojciechowa; Bieliński Jul: Dzie: z Ręczaj; Wężyk Igna: Dzie: z Wólki; Zabiełło Henr: Dzie: z Grefenberga; Gotartowski Florentyn Dzie: z Wielgawieś.

DONIESIENIA.

Do handlu po ś. p. J. Martin przy ulicy Miodowej pod filarami, nadszedł świeży transport z Paryża GRZEBIENI Fryzjerskich, GRZEBYKÓW do podpinania włosów i do loków, tudzież GRZEBIENI gęstych szyldkretowych i z kości słoniowej, w nalepszym gatunku i umiarkowanej cenie. Nadto handel ten na nowo usortowanym został w Artykuły z własnej Fabryki pochodzące szyldkretowe i rogowe, iak niemniej i w Perfumy, Szczotki do włosów, Szczoteczki do paznogci i do zębów, Pomady, Woda Kolońska i t. p. Przyjmuią się także w tym handlu obstalunki na wszelkie wyrobki z szyldkretu, kości słoniowej lub rogu.

Arsenał Warszawski. — Zawiadamia niniejszem Osoby interessowane, że o dostawę do Arsenału Warszawskiego wroczną potrzebę na rok 1840, Smarowidła z Mydła szarego i Łoiu wołowego topionego w połowie składaiącego się, pudów 1,210 i smoły rzadkiej pudów 118 wynoszących, podług cen apszlagowych, licząc Smarowidło po zł. 26 gr. 20, a Smołę po zł. 3 pud, razem złp. 32,620 gr. 20, odbywać się będzie w Komitecie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, w dniach 25 i 30 Października (6 i 11 Listopada) r. b. o godzinie 10tej z rana, licytacja głośna in minus. Życzący zatem podjąć się rzeczonej dostawy, zgłosić się winni do Komitetu wczasie wyż oznaczonym z prawnemi kaucjami do wysokości złp. 10,873 gr. 10, i właściwemi świadectwami na prawo dopuszczenia ich do licytacji. Nadmienia się przytem, że warunki licytacyjne, konkurenci przejrzeć mogą każdego czasu w Biurze Arsenału. Zarządzaiący Arsenałem, Podpułkownik *Dukonin.* Tłumacz *Dannemann.*



DRZEWEK Owocowych, iako to: Wisien, Czereśni, Gruszek, Jabłek i nadzwyczajnie pięknych Exemplarzy Brzoskwin, których przez kilka lat w Ogrodach brakowało, Ablegrów winnych, Drzew dzikich do ozdoby Alei i klombów służących, oraz wszelkich NASION Warzywnych, Kwiatowych i Pastewnych, dostać można u Właściciela Ogrodu Unruha zwanego, za mierną cenę. Są także w tymże Ogrodzie zwane powszechnie z piękności swej kwitnące GEORGINY, przeszło w 300 gatunkach, które w tych dniach wykopanemi zostaną. Szanowni Amatorowie w chęci nabycia takowych, raczą się śpiesznie zgłosić dla dobrania sobie kolorów i gatunków, które w ich obecności z ziemi wyięte być mogą. W tymże znajdują się w znacznym zapasie różno-kształtne TYKWY.— Prócz tego potrzebny iest MŁODZIENIEC najlepszej konduity, posiadający Nauki Języka Niemieckiego i Polskiego, do Ogrodnictwa, któregoby użyć można do korespondencji i do handlu w przedaży Nasion, i innych Artykułów Ogrodniczych. *Rudolf Ohm.*



Jest do sprzedania KOCZ nowy, wcale nieużywany, fasonu zupełnie świeżego, lekki, za pomierną cenę, oraz DOROŻKA ruska zwana kiszką małą, używana, BRYCZKA lekka kryta, w dobrym stanie i SANKI małe do poiedynki. Wiadomość w domu pod Nr 1574 Lit: B. przy ulicy Widok i Marszałkowskiej.

☞ Do handlu podpisanego nadszedł nowy transport FRĘDZLI Angora, w najlepszym gatunku i w różnych kolorach. *J. L. Wemmer.*

MŁODZIENIEC rodowity Francuz, maiący dosyć czasu wolnego, życzy być użytym do konwersacji Języka Francuzkiego za stół i stancją; wiadomość powziąść można przy ulicy Krakows: Przedm: w domu Sommera Nr 418, na 3m piątrze.



PANTALJON mahoniowy, nowy, o 6ściu oktawach i pół, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 18, na 1em piątrze od tyłu.

Biuro wszelkich prywatnych poruczeń

na placu Krasińskich w pałacu JW. R. S. Badeniego.

Dwa Pokoie na dole pod Nr 657 przy ulicy Leszno na wspólny koszt z Kawalerem, po 2 kukały kwartalnie, do naięcia. Wiadomość w temże Biurze.

BIURO TŁUMACZEŃ, PROŚB i KORRESPONDENCJI

na wzór znaczniejszych miast Europy, dla wygody publiczney w Warszawie założone, iest teraz z ulicy Przeiazd z pod Nru 469 przeniesione pod Nr 29 na Krak: Przed: na prost Zamku.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro 2 raz *Ludwika Linierol.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwal Nr 525, wprost Pałacu Zajdlera, familja *Resler* łącznie z Panną Julją *Nitner* grać i śpiewać będzie od god: 6.